

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim.

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 120 marek

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie Mk. 2250.—
Z odnośnikiem do domu 2500.—
Na prowincji 2500.—

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro-
wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji
prywatnych i społecznych w kronice podlegają
opłacie.

Dotyczy P. K. O. № 61.071.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium
uwzględniane są za bezpłatne. Rękopisy
nie zwraca się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

W Grodnie

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 228

Centra P. K. O. 60111.

Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pop.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

W Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki № 1, tel. 63.

Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pop.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ:

za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mł.
przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po
tekście na str. ogłoszeniowej 80 mk. Układ 1 str.
i tekstu 6 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 8
szpaltowy. Ogłoszenia zastrzeżone i linij okre-
towych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse
o 50% drożej, drobne — za wyraz 100 mk., o po-
szukiwaniu pracy za wyraz 50 mk. Najmniejsze
ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia za-
mówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa
podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obo-
wiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez
uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim.”

Senat bierze udział w wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, kto więc nie chce rewolucji w Pol-
sce, niech głosuje na Polskie Centrum.

BIAŁYSTOK.

KINO-TEATR

APOLLO

Apollo

**Hrabia
CHAROLAIS**

Dzieje tragicznej miłości w 7 aktach

Najnowsze arcydzieło kinematograficzne, które demonstruje
obecnie jednocześnie 9 kin w Berlinie.

EWA MAY

w roli głównej

Dziś

Z przyczyn
od dyrekcji nie-
zależnych obraz powyż-
szy może być demonstrowany
tylko jeszcze **dziś**.

Pierwszorzędna restauracja

„B A R”

przy Hotelu Polskim w Grodnie, ul. Dominikańska 25
Obiady, kolacje, najrozmaitsze przekąski
oraz wina

W niedzielę — kolduny, w środy — flaki i codziennie

1164-551

szaszлык kaukazski.
Ceny umiarkowane.

10-1

Wynik głosowania do Sejmu w Okręgu Białostockim:

№ listy	Białystok.	Sokołka.	Wołkowysk.	Ogółem.
1	5.650	2.984	11.231	19.865
2	2.276	213	393	2.882
3	1.228	533	1.952	3.713
4	4.366	366	820	5.552
5	692	165	345	1.202
6	655	2.236	319	3.210
7	3.835	490	390	4.715
8	15.202	9.422	6.706	31.330
12	17.224	12.376	409	30.009
15	8	45	1	54
16	15.138	4.464	12.108	31.710
20	551	25	38	614
23	231	8	—	239
24	387	1	323	711
25	1	—	—	1
26	1	—	—	1

Ogółem większość uzyskali w
porządku kolejno 16 — 31.183,
8 — 31.000, 12 — 30.000, 1 — 19.846,
4 — 18.802, 7 — 4.715 i t. d.

Przy podziale mandatów syste-
mem de Houta uzyskali:

16 Blok mniejszości naro-
dowych — 2 mandaty, 8 Chłopa — 2
mandaty, 12 Polskie Centrum — 1
mandat i P.S.L. — Pięta 1 man-
dat.

Do uzyskania drugiego mandatu
Centrum brakowało kilkuset głosów.
Zauważamy „Chłopa” dwa
mandaty Bloku mniejszości naro-
dowych, gdyż cały jej wysiłek był

skierowany jedynie na walkę z
Centrum i rozbijanie jego pracy,
zamiast przedstawienia się Blo-
kowi mniejszości.

Jako posłowie wchodzi od na-
szego Okręgu:

Ks. prob. Stanisław Nawrocki —
Polskie Centrum;

Tadeusz Dymowski i Nikodem
Hryckiewicz — Chr. Zw. Jedności
Narodowej;

Szyja Farbsztejn i Symche Feld-
man — Blok mniejszości naro-
dowych;

Karol Polakiewicz — P.S.L. —
Pięta.

Wyniki głosowania w Państwie Polskiem

Warszawa, 7.11 (tel. wł.)

Na 63 okręgów z 372 posłami
znane są wyniki z 44 okręgów z
255 posłami; brak 20 okręgów z
117 posłami. W Kongresówce brak
jest wiadomości z 2 okręgów, w
Wielkopolsce z kilku również, ze
wschodnich kresów brak wiado-
mości niemal zupełnie, brak rów-
nież z Zachodniej Małopolski.

Uzyskane dotychczas mandaty
rozdziliły się w sposób następu-
jący:

№ 8—112 do 114 mandatów,
a to: 69 w Kongresówce, 30 w b.
Dzielnicy Pruskiej, 13—do 14 w
Małopolsce;

№ 1 — 30 do 31 mandatów,
a to: 14 w b. Kongresówce, 1 w
b. Dzielnicy Pruskiej, 15 do 16 w
Małopolsce;

№ 2 — 22 mandaty, a to: 15
w Kongresówce, 2 b. Dzieln. Prus-
kiej, 4 w Małopolsce, 1 na kresach
wschodnich;

№ 3 — 27 albo 28 mandatów
a to: 26 w Kongresówce, albo 2
na kresach wschodnich;

№ 5 (komuniści) — 2 manda-
ty, a to: w Warszawie 1 i w Za-

głębiu Dąbrowskim 1;

№ 7 — 13 mandatów, a to: 2 w
Kongresówce, 11 w b. Dzieln. Prus-
kiej;

№ 16—27 do 28 mandatów, a
to: 16 kongresówka, 8 w b. Za-
borze Pruskim, 1 Małopolska i 2
do 3 kresy wschodnie.

№ 17 (Sjon wsch.-galic.) 11
do 12 i wszyscy ze Wschodniej
Małopolski.

№ 20 — 1 mandat, Prylucki w
Warszawie i ruskie stronnictwo
„Chłoborobów” 5 mandatów we
Wschodniej Małopolsce.

Z kresów wschodnich nadeszły
wiadomości z okręgów: Łuck i
Równa, gdzie Blok Mniejszości
Narodowych № 16 wziął wszystkie
mandaty, w okręgu Brz-śc Litew-
ski № 2—1 mandat, № 3—1 man-
dat, № 16 — 2 mandaty, o platy
mandat waga się losy między № 3
a № 16. W rejonie Kowel zo-
stał wybrany z listy № 22 mec.

Paschalski z Warszawy. We
Wschodniej Małopolsce w okrę-
gach: Stryl, Stanisławów i Tarno-
pol zostali także wybrani i posło-
wie ruscy.

Wynik wyborów w okr. Grodzieńskim.

W wyniku wyborów 2 mandaty
uzyskał Chrześcijański Związek
Jedności Narodowej, 1 mandat
Polskie Stron. Lud. — Pięta i 1
mandat Blok mniejszości naro-
dowych. Jako posłowie od Okręgu
Grodzieńskiego wobec tego wejdą
do Sejmu: Ks. Kaczynski i p. Kad-
łubowski z listy № 8, dyr. Łasz-
kiewicz z listy № 1 i Siergiej Ba-
ranow z listy № 16.

Niemiecka autonomia dla G. Śląska.

Warszawa, 7.11 (tel. wł.)
Komisja Wyborcza Reichstagu
zalecała ustroj niemieckiej

części Górnego Śląska, to znaczy
skończyła całą komedję autono-
miczną. Rząd Rzeszy niemieckiej
postanowił, że nie ma podstaw do
zmiany ustroju G. Śląska. Komis-
ja wyborcza decyzję tą zatwier-
dziła.

Żądanie ewakuacji Konstantynopola.

Warszawa, 7.11 (tel. wł.)
Rząd Angory zażądał ewakuacji
Konstantynopola przez wojska
alijantów. W tej sprawie zebrali
się wczoraj komisarze i generałowie
alijanci, którzy postanowili
odmówić temu żądaniu.

Giełda Warszawska.

Warszawa 7.11 (tel. wł.)
Na giełdzie mocne uspokoe-
nie dla dewiz uległo osłabieniu.
W dziale akcji obroty mocniejsze.
Notowania są następujące:
Nowy Jork 15500—15625
Praga 515—490
Berlin 2.00—1.85
Szwecja 4175
Paryż 1067—1040
Londyn 70.225
Szwajcaria 2900

Notowania oficjalnej giełdy białostockiej.

Kantor wymiary Lachowera i Roż-
skiego)
z dnia wczorajszego:
Dolary 15.800
Marki niem. 2.25
Franki 1075
Funt 74.000
10 rb. złote 74.000

939 Lekarsko-dentysta 26—1

LEON PACHUCKI

chirurg zębów i jamy ustnej.

Laboratorium zębów sztucznych

pod kier. specjalisty technika

Marka-Federa.

Nowoczesna technika wykonanie

rybne. Ceny dostępne.

Grodno, plac Batorego Nr. 11

wejście obok T-wa „Muzy”.

Dyplomowana

Pianistka,

b. uczennica prof. Michałowskiego,
Melcera, kierownika szkoły muzy-
cznej, udziela lekcji gry for-
tepiannowej, klarnetu i domowy,
najnowszym systemem, przygo-
tuje do konserwatorium.

E. Łukas, Grodno, ul. Aleksan-
drowska 4 (przy Brygidzkiej).

26—1 366.000

**Pamiętajcie o niedo-
repatriantach.**

Wniośni i wyniki wyborów

Nazwisko gen. Hallera skupiło 160.000 głosów w Warszawie na 360.000 głosujących. Tryumfują z tego powodu niezmiernie organy „Ch-Je-Ny”. Ale ten tryumf jest nieco zachmurzony. „Ch-Je-Na” oceniała tak wysoko moc przyciągającą imienia gen. Hallera, że liczyła na 10 mandatów jeszcze wczoraj w południe, jak się z tem wydał organ „posła Stronńskiego”. Miljardy, wydane na agitację, nie przyniosły pożądanego plonu. Paderewski—bez żadnych miliardów w 1919 roku—przyciągnął na swoje nazwisko 152.000 wyborców. Mimo iż lista wyborców się podwoiła, „Ch-Je-Nie” przybyło tylko 8 tysięcy wyborców. Rezultat zbyt mały w stosunku do rozwinętej furji i poniesionych kosztów. Stronnictwo P.P.S. zyskało natomiast prawie dwa razy więcej głosów, niż przy pierwszych wyborach, — dawniej około 40.000, dziś około 80.000.

A już jest tylko tajemnica systemu de Hondta, że pomimo tego P.P.S. otrzymuje tak samo tylko trzy mandaty, jak przed czterema laty.

Systemowi „de Hondta” zawdzięczamy natomiast, że godność „posła z Warszawy” otrzymuje jeden komunista, oraz trzech jak się zdaje żydów.

Do jakiego stopnia ten system fałszuje wyniki wyborów, łatwo to zrozumieć po krótkiej chwili zastanowienia. Wobec 360.000 głosujących większość powinna wynosić 180.000 głosów. Takiej sumy nie dostała żadna lista. Przy głosowaniu zwyczajnem z list — bez de Hondtowej „proporcjonalności” pomiędzy listą nr. 8, a listą nr. 2, musiałyby być zarządzone wybory ściślejsze. Ponieważ lista nr. 8 na żaden sukinsz z list odsunętych od ściślejszych wyborów liczyćby nie mogła, przy tych wyborach ściślejszych klęska listy nr. 8 nie uległaby prawie wątpliwości, a zawsze byłaby przetynięta korzyść, że ani komunista Warszawski, ani p. Piłsudski do Sejmu Polskiego nie weszli.

W rezultacie system de Hondta wyszedł na korzyść Ch-Je-Ny, komunistów i żydów, a najwięcej na nim straciła P. P. S. Panom z P.P.S. można powiedzieć: „Sam tego chciałeś, Dyndalo”, oni to bowiem pierwsi wprowadzili proporcjonalność, jako ostatni krzyk postępu. Owa proporcjonalność, w

teorii ma wychodzić na korzyść mniejszości stronnictw. W praktyce wywarła tylko balamutę, bo ludzie u nas nie dojrzały jeszcze do tego, aby wyborca głosował na najbliższą swoim poglądom listę—bez „wyższych kombinacji politycznych”. Masło głosowania tylko za „grubemi stronnictwami” brało górę we wszystkich rozumowaniach. Przynajmniej 10 tysięcy postępowych inteligentów głosowało na P.P.S. z obawy, aby ich głosy się nie „zmarnowały”. W rezultacie sami pozabawili się przez to pewnego mandatu dla osobistości niezmiernie w Sejmie potrzebnej, a „Ch-Je-Nie” niczem przez to nie zaszkodził.

Jednym z głównych haseł pracy przyszłego Sejmu musi być kardynalna reforma ustawy wyborczej, której nikt w państwie nie rozumie, a która jest tylko jakimś „hocus-pocus”, dzięki któremu mniejszość wyborców zyskuje dla siebie „lure caduco” połowę mandatów i dzięki któremu komuniści przechodzą do głosu w polskim Sejmie.

Uzyskanie przez komunistów 26.000 głosów jest niespodzianką w najwyższym stopniu niepokojącą. Jest to jeden z owoców „Ch-Je-Ny”. Ludzie, patrząc na metody wyborcze „Ch-Je-Ny”, zaczynają w ogóle tracić odrazę do metod komunizmu. Wyuzdanie demagogii przytępiło nerwy. Niski poziom wyborców idzie ślepo i głucho za podszeptami agitatorów i daje się pozyskiwać argumentom najbardziej deprawującym.

„Ch-Je-Na” zyskała swoje 160 tysięcy głosów tylko dzięki swojej organizacji i pieniędzom, które na tę organizację wydała. Pieniądzy nie szczędziła i komuniści. Władze przytłumiły jednak najenergičniej jawność ich propagandy, a pobiły wyuzdanie „Ch-Je-Ny” a nawet gwałtowniejsze jej protegowane. Gdyby stosunek był odwrotny, ten sam młoty, ślepy, głuchy, wierzący każdej „budzie” tłum wpadłby w ręce komunistów. Nie bez troski myśli się wobec tego o przyszłość.

„Ch-Je-Na” dostała połowę mandatów w Warszawie, Łwowie i Krakowie. Przewagę będzie miała w Poznańskim i na Pomorzu. Na prowincji w Kongresówce, w Małopolsce i na Kresach pozostanie w znacznej mniejszości.

Sama stawka wyborcza mnożąc na ujemną próżną, widać nie może być mowa. Stawka będzie tylko większą ludową lewicową przeciwną „Ch-Je-Nie” i mniejszościom narodowym. To jest warszawskie tryumfy „Ch-Je-Ny” zamiast stać za prawne niebawem w krzyk zgłoszy, jeremiady i lament w tym obozie.

Życie ekonomiczne.

Próby ustalania kursu walut światowej. Sowiecki Bank Państwowy ogłasza, że poczynając od dnia 1 listopada filje i instytucje Banku przyjmują wkłady terminowe w sowieckich banknotach z przeliczeniem na ruble złote według kursu urzędowego, zobowiązując się wypłacać wkłady na pierwsze żądanie w walucie sowieckiej, z przeliczeniem na ruble złote według kursu dnia wypłaty.

Jarmark w Irbitcie. Sowieckie czynniki gospodarcze zajęte są obecnie przygotowaniem do jarmarku uralskiego w Irbitcie, który ma być otwarty w grudniu r. b.

Nowy bank w Moskwie. Główny Komitet Koncesyjny przy Radzie Pracy i Obrony zatwierdził ustawę Twa Akc. Moskiewskiego Banku Przemysłowego. Bank miał rozpocząć swe czynności dn. 1 listopada r. b.

Odmowa w sprawie koncesji. Główny Komitet Koncesyjny przy Radzie Pracy i Obrony rozpatrywał projekt utworzenia niemieckorosyjskiego Twa Akc. dla eksploatacji terenów leśnych w okręgu rzeki Tawdy na Uralu. Na podstawie opinii uralskiego biura przemysłowego Komitet uchylił projekt jako nie dający dostatecznej gwarancji. Jednocześnie jednak Uralskie biuro przemysłowe wypowiedziało się zasadniczo za oddaniem terenów leśnych okręgu Tawdzńskiego kapitałom cudzoziemskim w celach eksploatacji na podstawie umowy koncesyjnej, zawartej na innych warunkach, niż odrzucony projekt niemiecki.

Kurs walut cudzoziemskich na giełdzie Moskiewskiej. W dniu 30 października na giełdzie moskiewskiej notowano następujące urzędowe kursy walut cudzoziemskich:

Pantofle...	6.000
Dolary St. Zjedn.	1.000
Franki francuskie	1.000
Franki szwajcarskie	1.000
Korony szwedzkie	1.000
Liry włoskie	1.000
Liry tureckie	1.000
Marki niemieckie	1.000
1 rubel złoty	840
1 złotnik czystego złota	3.700

— Ceny na rynkach moskiewskich. W dniu 26 października r. b. na rynkach moskiewskich notowano następujące ceny: za 1 funt chleba żytniego 31, pszeniczny 71, mąka żytnia pud 1.183, pszeniczna 3.650, kasza gryczana 2.583, pszenica 1.517, kartofle 474, kapusta świeża 519, śledzie funt 79, wołowina 148, baranina 141, wieprzowina 219, słonina 321, masło solone 383, masło 8mi tankowe 445, olej słonecznikowy 173, mleko 1/4 litra 46, jalek 10 szt. 185, cukier kostkowy 710, kryształ 400, grzyby suszone 304, sól biała 25, mydło zwyczajne 208, nafta 33, machorka 242, tytoń w średnim gatunku 750, kubał żelazny 421, siekiera 642, gwoździe 2-u calowe 3.520 za pud, buty 9.000, walenki męskie 3.298, perkalu arszyn 251, sukno czarne 3.950. (Russpress).

KRONIKA

Białystok	
Listopad	Dziś: Gotfryda i Maura B. W.
8	Jutro: Teodora i Oresta.
Sroda	Wschód słońca o g. 7.42 Zachód o g. 4.57 Wschód ka. o g. 8.04 w. Zachód o g. 10.48 r.

Apollo BIAŁYSTOK.
Dziś
Hrabia Charolais
Dzieje tragicznej miłości w 7 akt.
Ewa May
w roli głównej.

— Wybory w Michałowie dały listę Nr. 1—21, Nr. 2—1, Nr. 4—198, Nr. 7—82, Nr. 8—57 Nr. 12—127, Nr. 16—652, Nr. 24—8.

— Wybory w Białymostku dały listę Nr. 1—10 głosów, Nr. 2—1, Nr. 4—174, Nr. 7—47, Nr. 8—1, Nr. 12—384, Nr. 16—631, Nr. 20—5.

— Wybory w Grodnie: Nr. 1—1, Nr. 2—4, Nr. 4—121, Nr. 5—30, Nr. 7—9, Nr. 8—17, Nr. 12—25, Nr. 16—545, Nr. 20—15.

— W Wąsełkowie głosowało na listę Nr. 1—5, Nr. 2—4, Nr. 3—5, Nr. 4—154, Nr. 5—22, Nr. 7—134, Nr. 8—418, Nr. 12—600, Nr. 16—198.

— W Szerechowsku głosowało na listę Nr. 1—1, Nr. 2—4, Nr. 3—15, Nr. 4—14, Nr. 5—1, Nr. 7—163, Nr. 8—165, Nr. 12—408, Nr. 16—250.

— W Supraślu uzyskali: lista Nr. 1—2, Nr. 4—41, Nr. 7—294, Nr. 8—210, Nr. 12—42, Nr. 16—230, Nr. 20—1.

— W Sokółce wybory dały wyniki następujące: Nr. 1—9, Nr. 2—8, Nr. 3—2, Nr. 4—154, Nr. 5—5, Nr. 7—160, Nr. 8—502, Nr. 10—4, Nr. 12—620, Nr. 16—1094, Nr. 20—23.

— W Krasnymie: Nr. 1—3, Nr. 2—5, Nr. 3—6, Nr. 4—23, Nr. 7—172, Nr. 8—586, Nr. 12—44, Nr. 16—387, Nr. 20—4.

— W Białostoku głosował bardzo znaczny odsetek ludności, co stwierdza komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych.

— I chorzy głosowali. W niektórych obwodach wyborczych, głosowali również chorzy starcy, przywiezieni do lokali wyborczych.

— Dowóz. Wczoraj przybyły do miasta 2 wagony maki, 1 wagon śledzi, 1 wagon win i wódek, 2 wagony towarów kolonialnych.

— Eksport sukna. Wczoraj wywieziono do Warszawy 4 wagony sukna, do Równego zaś 2 wagony.

— Papierosy w wojsku. Od 1 bm. żołnierze dostają w wojsku po sześć papierosów dziennie.

— Wyjazd do Rosji. Znany tu tejszy wielki przemysłowiec p. O. Tryling, wyjechał w sprawach handlowych do Moskwy.

— Piekarze nie sfożają się do ceownika i pobierają wyższe ceny za chleb.

— Małch talbawowy Strzelec—Warszawianka, dał wyniki 3 i 2.

CHARLES HENRY HIRSCH.

Człowiek wrażliwy.

— Kucharka zabierała się na podwórzu do zatrzymania kury, gdy niespodzianie, nad murem, okalającym nasz dom, ukazała się siwa głowa naszej sąsiadki, pani Dumas.

— „Bardzo przepraszam, rzekła, ale może będą państwo łaskawi, kazać drób zarządnąć w piwnicy? Mąż mój ma takie wrażliwe serce!”

Obiecaliśmy spełnić jej życzenie, zadowolona, chciała zejść z drabiny, na której stała przy murze, gdy żona zaczęła z nią rozmowę.

— Dowiedzieliśmy się, że pan Dumas nie zjadłby żadnego stwożenia, zabito go u niego w domu, i z powodu chorobliwej wrażliwości jego duszy odżywia się przeważnie ciastem, owocami, ja szynkami, nabiałem i jajami. Gdyby nie trzy synowie, i sili i silni chłopcy, obdarzeni niezwykłym wprost apetytem, mięso nie ukazywałoby się nigdy na stole, w domu państwa Dumas.

Dowiedzieliśmy się również, że ci czterej mężczyźni wyjeżdżają wieczornym pociągiem na dwa dni, gdyż wymaga tego praca, która ich wzywa. Pani Dumas rzekła niedbale, że nie ma pojęcia, dlaczego przy ich domku, który wynajęli na lato, stał żandarm. Przy tych słowach miała wyraz twarzy nieco zmieszany i, szybko potęgując się, sesła z drabi-

ny po drugiej stronie muru.

Wieczorem otrzymaliśmy onegdajszą gazetę, w której, między innemi, przeczytaliśmy wiadomość o wielkiej egzekucji w Bourges. Straceni mieli być bandyci, którzy brali udział w ohydnej i strasznej mordzie.

Przypadkowo byłam świadkiem powrotu pana Dumas z trzema synami. Zrobili na mnie wrażenie, zgodnej rozumiejącej się rodziny. Ojciec, o twardy poważnej, okolonej bródką, białą prawie, ubrany w urzędową kurtkę, między dziećmi, pod bniem do niego, zgarbiony trochę, wyglądał na porządnego mieszczanina, który umiał założyć i utrzymać, tak należy, ognisko domowe. Zamieniliśmy ukłony. Pani Dumas wyszła na spotkanie, z głową owianą czarnym szalem, pomimo pięknego, ciepłego poranka. Powitanie żony i matki przez czterech mężczyzn, było chłodne i takie jak i dziwne, że zwierzyłem się z tego znie.

W ciągu kilku dni, w sąsiedniej willi panowały pustki i cisza, niezwykła cisza; różne domysły przychodziły mi do głowy.

Podziwowałem ich o uprawnienie takich resztek haniebnych i zakazanych, lub handlu przez rząd niedozwolonego. Różne okruciności przechodziły mi przez głowę. Dopiero w końcu tygodnia zacząłem widywać w ogrodzie panów Dumas, z których jeden palił fajkę, drugi porządkował ogródek, trzeci przyglądał się do tyczek miękkie głązki pomidorów. Pewnego dnia dawili się w ru-

canie kamieniami do celu. Pani Dumas siedziała ze swoją szarą kotką na kolanach, przyglądając się zabawie, i, za każdym trafnym rauntem, biła brawo i wydawała okrzyki zachwytu. Widocznie życzliwość była główną zaletą całej rodziny.

Dziwiliśmy się trochę, że sąsiedzi nasi nigdy nie przyjmowali gości; każdy jednak postępuje, jak mu wygodniej i przyjemniej, zresztą może rodzina ta sama sobie wystarcza. Tylko żandarm stał przed domem bezustannie, jak niemy świadek.

Nigdzie, nawet w urzędzie gminnym, nie mogłem się dowiedzieć celu jego tam obecności. Gdy pewnego razu spotkałem podoficera żandarmów i zagadnąłem go w tej sprawie, odrzekł z uśmiechem, że nie wie, gdyż stosuje się do mądrego zdania jakiegoś sławnego wojownika z przed stu lat, że: „Żołnierz nigdy nie powinien starać się zrozumieć”.

Pewnego razu znów siwa głowa pani Dumas ukazała się nad murem naszego ogrodu; szukała swej szarej kotki, która gdzieś uciekła. Mąż i synowie tak ją lubią, szczególnie mąż, który jest taki wrażliwy i tak się do wszystkich przywiązuje. Zaczęła się rozmowa. Żona poprosiła panią Dumas, żeby nas odwiedziła, lub przyszła kiedy na kawę, gdy mąż z synami będą znów musieli wyjechać. Podziękowała, ale zauważyłem, że jakiś cień lęklawy przeszedł przez jej bladą twarz; szybko się pożegnała; kto wie, może lepiej czuła się na swej

drabinie, niż na wygodnym fotelu.

Pewnego popołudnia odprawiłem na dworzec mego przyjaciela; widziałem, jak krótko przed odejściem pociągu, czterech panowie Dumas wyszli na peron; jeden z nich rzucił jakieś słowo zawiadomcy stacji, który natychmiast wskazał im pusty przedział pierwszej klasy. Wstąpił do wagonu, jak ludzie, którzy wiedzą, że nie mają potrzeby się służyć. Mój przyjaciel, który również im się przyglądał, zdążył jeszcze powiedzieć:

„Znam tę twarz, gdzieś ją widziałem”.

Gdy wróciłem do domu, żona chciała wejść do pani Dumas, prosić ją do nas, zamiast si dzieci w domu sama. Zatrzymałem ją jednak. Nie mogłem się pozbyc myśli o nowej wyprawie czterech naszych sąsiadów.

— Widziałeś, wszyscy mieli cztery jednakowe walizki?

— Na krótką podróż wygodniejsze są walizki, niż kufer.

Powiedziałem jeszcze, że przyjacielowi naszemu znajoma była twarz pana Dumas. Żona nie słuchała, zajęta przegłanianiem sprawunków, utrzymanych z Paryża.

Po chwili rzekła: „Dla mnie w ogóle jest niepojęte, żeby tacy trzej chłopcy dorosli, witalcy i silni, stale przedstawiali tylko z ojcem i matką, jak dziewczynki”.

Działo się to wszystko w niedzielę. We wtorek o szóstej przed wieczerem przed domkiem Dumasów zatrzymał się zahurzony au-

tomobil. Pani Dumas, znajdując się wówczas w ogrodzie, szybko pobiegła w stronę automobilu, a którego wysiadło kilku żandarmów i po krótkiej z nią rozmowie, wsiadli z powrotem do wającego pojazdu, który z wielkim hałasem potoczył się po ubitej drodze. Pani Dumas szybko wróciła do domu i zamknęła się, dolaływał nas tylko jej płacz i rozpaczliwe wołania:

„Boże mój, Boże!”
wrócił się do siebie; pokojówka przyniosła gazety, które zaczęliśmy przetrzucać. Odrzucałem nas tytuł, wydrukowany ogromnymi literami:

„Śmierć kafa”.

Kat, który miał stracić trzech bandytów z Lagneye-Perche, zmarł nagle przed straceniem ostatni go skazańca”.

Nie odczytaliśmy najmniejszej listy dla zmarłego urzędnika. Zamieszczony portret kafa nie przypominał nam nikogo znanego.

Od tego dnia, domek sąsiedni stał pusty. Szara kotka przeprowadziła się do nas. Zauważyliśmy również, że żandarm znikł ze swego zwykłego posterunku.

Rzadko mówiliśmy o naszych sąsiadach, a później puszcili oni w zupełnie zapomnienie. Dopiero w zime, w Paryżu, gdyś raz pewnego rozmawiali o rozmaitych okrucinościach, żona przypomniała niezwykłą wrażliwość pana Dumas, naszego znajomego z letniska.

(Tłumaczyła C).

Opisano na stronach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W rocznicę 120-lecia istnienia instytucji i ku uczczeniu zasług s. p. Stanisława Dzierżynskiego, pierwszego prezesa Rady Nadzorczej w okresie przejęcia instytucji przez społeczeństwo, Władze Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych ogłaszają konkurs na pracę pod tytułem: „Domy ludowe. Ich organizacja i znaczenie dla rozwoju kultury narodowej na warunkach następujących:

1. Praca konkursowa, z uwzględnieniem materiału odczytowego i kłobcego o treści popularnej, lecz źródłowo, ujętej, nie może być większą niż 6 arkuszy druku zwykłej szesnastki.

2. Rękopis czytelnie napisany przesłać należy pod adresem: Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41, — w kopercie z napisem „Na konkurs”. Na pierwszej stronie rękopisu winno być uwidocznione godło autorskie, które wraz ze szczegółowym adresem imieniem i nazwiskiem autora podać należy wewnątrz w osobnej kopercie.

3. Ostateczny termin konkursu upływa dnia 15 lutego 1923 roku, po tej przeto dacie nadesłane prace nie będą rozpatrywane.

4. Za uznanie przez sąd konkursowy dwie najlepsze prace wypłacone będą nagrody 500 000 oraz 200 000 mk. pol. Nazwiska autorów prac nienagrodzonych pieniężnie, lub zaszczytnie wyróżnionych, będą za zgodą autorów ogłoszone. Prace nagrodzone przechodzą na własność Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

5. Wyniki konkursu ogłoszone będą najpóźniej dn. 15 kwietnia 1923 r. Rękopisy prac nienagrodzonych a nieodebranych przechowywane będą do dnia 1 lipca 1923 r.

6. Sąd konkursowy stanowią: zaproszeni pp. Zdzisław Łębiński, Aleksander Janowski, Tadeusz Niedzielski oraz z ramienia Władzy Instytucji pp. inż. Jan Brzostowski, Antoni Byszewski i Bolesław Chomicz.

1230

— „Dobrze” wychowana. W ub. niedzielę po oddaniu głosu na ul. Sienkiewicza dwie panie mimowoli potraciły się. Wówczas jedna z nich, niejaka Hona Goldberg, zam. przy ul. Ciepłej Nr. 3, rzuciła pod adresem tej drugiej kobiety wyraz „swolocz”.

Obrażona zażądała później interwencji policji. Na rozkaz komisarza policji „dobrze” wychowana p. Hona Goldberg musiała podać imię swe i nazwisko, tudzież adres, które wręczono obrażonej, celem szukania zadośćuczynienia na drodze sądowej. Nr 1231.

— Tajemniczy występek. W piątek w przechodzących ul. Surazską, trzech chłopców padł strzał, który jednemu z nich (Goldfarbovi) oderwał 2 palce.

— Sprzedaż niestemplowanego mięsa. Policja pociągnęła do odpowiedzialności Gersza Knonosko, za sprzedaż niestemplowanego mięsa.

— Tylko jeden pił podczas wyborów. Policja pociągnęła do odpowiedzialności za pijaństwo w czasie wyborów Józefa Dubrowskiego, (Drewniana 1).

— Za tamowanie ruchu publicznego. Policja pociągnęła do odpowiedzialności A. Rybaka.

— Za awantury i zaczepianie przechodniów przy ul. Sto Janówkiej, pociągnięto do odpowiedzialności S. Goldrajcha, J. Lwa, L. Lechnera.

— Za potajemny handel wódką pociągnięto do odpowiedzialności Guszera (Mazowiecka 13).

— Potajemny wyszynk wódki. Dnia 4 b.m. Urząd Śledczy wykrył w sklepie spożywczym przy ul. Mickiewicza 26, 15 butelek wódki.

— Kradzież w pościegu. W pościegu z Warszawy do Białegostoku J. Kmiłowiczowi skradziono z kieszonki portfel z 35 000 marek polskich z dokumentami.

zakontraktowany został przez dyrekcję teatru „APOLLO”, gdzie się ukaze wkrótce.

OWIE SIEROTY

Najfajniejszą film światła wykonany kosztem 15.000.000.000 (piętnaście miliardów) marek

KRONIKA GRODZIEŃSKA

Teatr Miejski. Dziś daje teatr wesołą komedię świetnego polskiego autora St. Kisielewskiego „Oczy księżniczki Fatmy”. Jest to jedna z najoryginalniejszych komedii, jakie wyszły z pod pióra tego naidwopiejszego autora twórcy „Gry serc”, „Czystego interesu”, „Pocałunku wojny” i t. d. U nas „Oczy księżniczki Fatmy” spotkały się z ogromnym powodzeniem i podobaly się bardzo.

W czwartek premiera, która obudziła ogromne zainteresowanie wśród naszej inteligencji. Utrzymy arcyzabawną krotoczwile Molnara „Pan obrońca”. Posiada ona ten specyficzny humor, jakim obdarzony jest Molnar, twórca „Dobrze skrojonego fraka”. Historia mecenasa Parkera, naczelnika policji kryminalnej Vreighta, słynnego włamywacza Timmy Bontza, owiana miłosniami przygodami pięknej żony adwokata, chcącego zostać ministrem sprawiedliwości, świetne typy amerykańskiej policji i wszystko to, posiadające tyle dowcipnych scen, jasniejących niezrównanym dowcipem, składa się na całość słuszenie budzącą ogromne zainteresowanie w mieście.

„Pan obrońca” grany był ostatnio w Krakowie. Grodno będzie w Polsce drugim miastem, które świetnej komedii Molnara da onie podziela publiczności.

Role główne objęły panie: Helena Karlińska, Majchrzycka, Kępińska; pp. Dąbrowski, Orłowski, Scibór, Skąpski, Zienczakiewicz i inni. Reżyseruje p. Orłowski.

Głos wolującego na puszczy. Poinimo, że niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę kogo należy na opłakany stan chodników i bruków w Grodnie, nie wywołało to jednak najmniejszego skutku.

Magistrat bawił się w zmuszanie właścicieli domów do naprawy spadzistości po bokach chodników, jak również rynsztoków, same zaś chodniki i bruki, znajdując się dotąd w stanie zaniedbania, co grozi wobec szklistej powłoki, jaką przyniesie zima, poważnym niebezpieczeństwem dla mieszkańców miasta.

Świece bez knotów. Jako nowy okaz produkcji firmy „Br. Nobel” w Grodnie, pojawiły się w sprzedaży w kooperatywie Robotników polskich „lutrzenka” świece.

Cena kilo—1100 mk.

Pomijając już to, że świece te oczywiście są produkowane z jakichś surowców chemicznych, gdyż palą się marnie — z trzaskiem i ciemno, niektóre z nich nie mają knotów.

Czy to jest „dowcip” wytworzył. Przypuszczamy, że firma, produkująca te świece, zechce zwrócić na to uwagę.

Opuśczone cmentarz. Ośdawną już cmentarz nasz w Grodnie znajduje się w opłakanym stanie. Czego nigdy w ciągu lat ubiegłych nie było, ogrodzenie cmentarza w wielu miejscach rozwalone, przy samej zaś ulicy, brakuje go na dużej przestrzeni.

Wskutek tego, krowy, świnie i psy urządziły sobie na cmentarzu, miejsce przechadzek i spacerują tam po mogiłach drogich nam osób, bez żadnej przeszkody.

Takie niedbalstwo ze strony parafijnego zarządu, jest godne bezwzględnej napałtowania.

A przecie skądinąd, żeby o trzymać prawo na umieszczenie zmarłego w miejscu wiecznego spoczynku, należy przedtem grubo opłacić za „miejsce”.

Ładny „spoczynek”!

Wobec tego nasuwa się mimowoli pytanie, na jaki cel opłaca się to „miejsce” na cmentarzu?

Przypuszczalnie na naprawę ogrodzenia i na utrzymanie w porządku cmentarza wewnątrz. Tymczasem, jak widzimy, tak nie jest. Wtedy, doprawdy, administracja parafii farnej, że doprowadziła do takiego stopnia zaniedbania nasze mogiły.

Musiemy przeto zaznaczyć, że sąsiedni cmentarz—prawosławny, utrzymuje się we wzorowym porządku. Najmniejszy wyłom ogro-

Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą.

dzienia, naprawia się natychmiast. A u nas!

Policja Państwowa w Białymstoku zaprowadziła obecnie nowe terminy urzędowania, a mianowicie od godz. 9 ej do 16 ej.

II Kom. P. P. oddał sądowi do ukarania Samajlo Maksyma, za rozrzucone rozmaite cukierki wartości 20.000 mk.

Senat.

W niedzielę dnia 12 b. m. mamy wybrać Senat. Sądząc z ogólnego zainteresowania ma się wrażenie, że wyborcy przywiązują do tych wyborów inniejsze znaczenie niż do wyborów sejmowych.

Nie wolno o tem zapominać, że Senat poza wszystkim bierze udział w wyborze prezydenta—w tej najważniejszej czynności, która czeka naszych posłów i senatorów.

Głosujmy wazędzie i wazyscy na 12—bo ten sam numer ma przy wyborach senackich Polskie Centrum.

Obwieszczenie. 1128

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że w dniu 28 października 1922 r. do rejestru handlowego działu A, zostały, wciągnięte następujące firmy:

Pod Nr 1814. Firma przedsiębiorstwa: „J. Burle i J. Grodzieński spółka firmowa”. Przedmiot—detaliczna sprzedaż wyrobów żelaznych. Siedziba—Białystok, ul. Lipowa, Nr. 5. Wspólnikami są: 1) Judel Burle przy ulicy Rynek Kościuszki, Nr. 38 i 2) Jakób vel Jankiel Grodzieński przy ulicy Lipowej, Nr. 29, w Białymstoku zamieszkałi. Zarząd i prowadzenie interesów spółki należy do obydwóch wspólników. Wszelkie weksle, czeki, umowy i zobowiązania pod stemplem firmowym, podpisują obydwaj spółnicy, plenipotencje sądowe, pokwitowania z odbioru korespondencji, ładunków pieniędzy z poczty, telegrafu, kolei państwowych, bagków i instytucji kredytowych oraz od osób prywatnych mogą być podpisywane przez jednego wspólnika. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 25 września 1922 roku na czas nieograniczony.

Pod Nr 1815. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep galanterijny Dawid Chazan”. Przedmiot—sprzedaż towarów galanterijnych. Siedziba—m. Supraśl, pow. Białostocki. Właściciel Dawid Chazan, zamieszkały w Supraślu, pow. Białostockiego.

Pod Nr 1816. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy Kusiel Tarłowski”. Przedmiot—sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba—Białystok, ulica Młynowa, Nr. 36. Właściciel Kusiel Tarłowski, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Młynowej, Nr. 36.

Pod Nr. 1817. Firma przedsiębiorstwa: „Kawiarnia Chaja Dajcz”. Przedmiot—utrzymywanie kawiarni. Siedziba—Białystok, ul. Sosnowa, Nr. 1. Właścicielka Chaja Dajcz, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Sosnowej Nr. 1.

Pod Nr 1818. Firma przedsiębiorstwa: „Hotel „Wiktorja” Berko Fejgin”. Przedmiot—utrzymywanie Hotelu. Siedziba—Białystok, ul. Żydowska, Nr. 2. Właściciel Berko Fejgin, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Żydowskiej, Nr. 2.

Pod Nr 1819. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep mięsa Frejda Finkelsztejn”. Przedmiot—sprzedaż mięsa. Siedziba—Białystok, ul. Sienkiewicza, Nr. 50. Właścicielka Frejda Finkelsztejn, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Poleskiej, Nr. 3.

Pod Nr 1820. Firma przedsiębiorstwa: „Róża Gutman”. Przedmiot—sprzedaż towarów lokciowych. Siedziba—Białystok, ul. Rynek Kościuszki, Nr. 37. Właścicielka Róża Gutman, w Białymstoku, przy ul. Rynek Kościuszki, Nr. 3, zamieszkała.

Pod Nr 1821. Firma przedsiębiorstwa: „Papier i galanteria Nochim Goldman”. Przedmiot—sprzedaż materiałów piśmiennych i galanterijnych. Siedziba—Białystok, ul. Nowy Świat, Nr. 3. Właściciel Nochim Goldman, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Nowy Świat, Nr. 3.

Pod Nr 1822. Firma przedsiębiorstwa: „Skład apteczny Aron Polak”. Przedmiot—sprzedaż materiałów aptecznych. Siedziba—Białystok, ul. Sucha, Nr. 23. Właściciel Aron Polak, przy ul. Suchej, Nr. 23 w Białymstoku zamieszkały.

Pod Nr 1823. Firma przedsiębiorstwa: „Skład apteczny Mozes Peker”. Przedmiot—sprzedaż materiałów aptecznych i kosmetycznych. Siedziba—Białystok, ulica Geldowa, Nr. 1. Właściciel Mozesz vel Mozes Peker, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Kupieckiej, Nr. 27. C. d. n.

Obwieszczenie. 447

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że zostało otwarte postępowanie spadkowe po zmarłych:

1) Macieju Onisko vel Anisko, właścicieli nieruchomości, położonej w Białymstoku, przy ul. Fabrycznej, pod miejskim Nr. 3743, policyjnym Nr. 5, dawniej w miejscowości „Kolonja”;

2) Joselu Liwerancie, właścicieli nieruchomości, położonej w m. Suchowoli, przy placu Kościuszki, pod Nr. 1, starostwa Sokółskiego;

3) Maksymie Pasyniuku, właścicieli nieruchomości, położonych w Białsku, przy ulicy Mostowej, dawniej Brzeskiej, pod Nr. 3 i 4 i przy ul. Kościuszki, dawniej Brańskiej, pod Nr. Nr. 29 i 29a;

4) Chaimie Talińskim vel Teofilskim, współwłaścicieli nieruchomości, położonej w Białymstoku, przy ul. Polnej, pod miejskim Nr. 1615, policyjnym Nr. 6 (dawniej Nr. 963).

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 19 lutego 1923 roku w kancelarii Hipotecznej, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swoje, pod skutkami prekluzji. Białystok, d. 2 sierpnia 1922 roku.

Gotujcie, smaźcie i pieczcie tylko na!

KUNEROLU

flaszczu roślinnym smakoszków.

1128



Przedstawicielstwo: S-ki Akc. Lambert i Krzyżak, Warszawa Niecała 4.

MAX LINDER

mistrz wszelkich możliwości i niemożliwości, najwykwintniejszy z wykwintnych artystów ukaże się w Białymstoku

7 lat nieszczęść MAXA

RZECZ DZIEJE SIĘ: W restauracji. W apartamentach Maxa. Przed zbitym lustrem. W tramwajach. W autach. Na ulicy. W pałacu narzeczonej. W pociągu. Na stacji. Przy gramofonie. W ogrodzie zoologicznym. Na słoni. Pośród lwów. U małpy. W więzieniu. U szeryfa. Podczas ślubu. Po ślubie.

Party humoru! Huragany szczerzego śmiechu! Kaskady wesołości!

BIAŁYSTOK. Kino „MODERN”

Wydarzenie epikowe w dziejach sztuki kinematograficznej

TANCERKA BARBARINA

W rolach głównych:
Lyda Salomonowa—Reinold Szynceł—Harry Biedke

Zdjęć dokonano w pałacach cesarskich w Berlinie, Londynie, Paryżu i Wiedniu. Prześliczny balet „SĄD PARYSA”.

Kasa czynna od godz. 5-ej wieczór.

wytworony film w 7 części, osnuty na tle życia zaskulskiego Dworu berlińskiego z XVIII wieku.

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

- W Piwiarni p. Krauze ul. Antoniakowska 1.
- W Sklepie spożywczym p. Makarewicz ul. Śio-Jahńska 2.
- W Sklepie spożywczym p. Gregorczyka ul. Mickiewicza 27.
- W Sklepie spożywczym p. Zaborowskiego ul. Sosnowa 28.
- W Zakładzie fryzjerskim p. Kwiecińskiego ul. Mickiewicza 17.
- W Sklepie spożywczym p. Siedleckiego ul. Mickiewicza 21.

Potrzebny natychmiast dla kawalera 1899

pokój umeblowany

z osobnym wejściem, w środku, za dobrą opłatą, wedle umowy. Wspólny stół przy rodzinie inteligentnej b. pożądany. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Admin. „Dziennika Białostockiego” pod A. B. 45.

Dr. med. K. FIEDOROWICZ

Choroby chirurgiczne.

Przyjmuje od g. 3—6 wiecz.

róg Wersalskiej i Waszyngtona, d. № 1, b. Harmonji. 1184

Miejsce zajęte

przez Tow. Akc. fab. Tyt.

„L. L. Szereszewski”

w Grodnie.

Opiszenia drobne. białostockie

Panna z 4-eh klaso-
 niem i ładnym cha-
 raktem pisma po-
 szukuje biurowej pra-
 cy lub ekspedientki
 w sklepie. Łaskawe
 oferty do Administra-
 cji Dziennika dla P. W.

Grodzienskie.
 Skradziono Grzego-
 rzowi Pawłowski-
 skiemu mieszkańco-
 wi wsi Kaplica, gminy
 Wiercielski pow.
 Grodzieskiego: poz-
 wolenie noszenia bro-
 ni № 34715 (28889 i
 karte jowiecką №
 18749/28888, wydane
 w sierpniu b. r.

Fabryka wyrobów tytoniowych

J. I. KAGAN

Grodno, Jerozolimska 26 tel. 106

Poleca nowy gatunek papiero-
 sów „IDEAL” i inne gatunki z
 tytoniów rosyjskiego i tureck.

987—310 25—1

KALOSZY

samych najlepszych w Polsce

TYLKO

PARYŻ—MANNHEIM

HUTCHINSON-GALOSCHEN

można nabywać we wszystkich
 sklepach w Grodnie

Sprzedaż—hurt i detal

„EKONOMIA”
 ul. Polowa 47 II piętro



PHILIPS

Najtrwalsze żarówki.

Najwyższa oszczędność prądu.

Sprzedaż wszędzie.

Jeneralni przedstawiciele

Bracia Borkowscy

Warszawa, Jerozolimska 6.

Opiszenia drobne. białostockie

ginieła koza biała
 bez rogów. Od-
 prowadzić za wynag-
 rodzeniem, Mickie-
 wicza 12, Kowalczyk.

**Gubiono dowód oso-
 biisty, wydany przez
 Starostwo Białostockie
 na imię Kazimierza
 Muszyńskiego, zam.
 przy ul. Św. Rocha
 № 19. 1225**

**Gubiono zaświad-
 czenie demobiliza-
 cyjne wyd. w m. W.
 Mazowiecku przez
 P.K.U. na imię Syl-
 werjusza Szafra-
 kowskiego (rocz 1895)
 zam. we wsi Kanice-
 L-tniki pow. Wys-
 Mazowieck, gm. Pisz-
 czaty. 1214**

**Gubiono legityma-
 cję polską, na
 imię Arona Kolod-
 neda zam. przy ul.
 Kupieckiej № 31.**

**Gubiono dowód oso-
 biisty, wydany przez
 Starostwo w Białym-
 stoku na imię Be-
 ty Cukierman, zam. przy
 ul. Riejowej № 4**

**Gubiono kartę de-
 mobilizacyjną, wy-
 daną przez P.K.U.
 Białystok na imię
 Michała Grabow-
 skiego (rocz. 1897)
 zam. we wsi Bagnów-
 ka. 1201**

**Gubiono tymczaso-
 we zaświadczenie
 demobilizacji, wydane
 przez P.K.U. w Ke-
 uinie na imię Alek-
 sandra Szymańskiego
 (rocz 1898) zam. w
 Stuczankach p. w.
 Białostockiego. 1199**

**Gubiono dowód oso-
 biisty, wydany przez
 Starostwo w Wys-
 k Mazowiecku na imię
 Chaim Czaray, zam.
 w Tykocinie. 1204**

Upoważnione przez Główny Urząd Ziemski

T-ma Gładzińska - Parcelator

1059 **KOLONIZATOR** 325

Warszawa, Alja Jerozolimskie 35.

Przedstawicielstwo w Grodnie:
 Aleksandrowska 34.

Agentura w Białymstoku, Sobieskiego 22.

Przeprowadza parcelacje majątków ziem-
 skich z załatwieniem wszelkich formal-
 ności prawnych. Prace wykonuje termi-
 nowo. Sprawdza osadników z byłego
 Królestwa Kongresowego.

Pracę pod wyżej wskazanymi adre-
 sami osobliście lub listownie. W ostatnim
 wypadku niezwłocznie wyjeżdża na miej-
 sce delegat T wa dla oględzin majątku
 i ewentualnego spisania umowy

Dr. Szacki

Choroby
 uszu, gardła i nosa

ul. Sienkiewicza 5

przyjmuje od 9—1 i 4—7.

359 Białystok. 26—1

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.

Białystok, Kilińskiego 8

przyjmuje od 9—1 i 4—7.

2811 Telefon 243. 26—21

Reżyser-Lekarz

J. JOSEF

po powrocie z wojny przy-
 jeżdża. Wypowiedzi 7
 dom trylogii.

70—1 122

KTO CHCE wygodnie
 sprzedać
 swoje różne rzeczy, niechaj się
 uda do Magazynu A. Krajoer,
 Grodno, ulica Grochowa 3.

Zakupuje różne rzeczy i
 przyjmuje towary w komisję. Ku-
 puje i sprzedaje: meble, dywany,
 kobierce, szewskie, naczynia
 i t. p.

placem najniższe ceny.

Doktor Gurwicz

powrót

Spec. choroby skórne, weneryczne i
 i noszypitw.

Lecz. promieniami Rentgena

Przyjmuje od g. 10—1 i 4—8.

ul. Sienkiewicza 11. 4490

DOKTOR

Leon Kryński

specjalnie choroby dróg moczowych,
 weneryczne i skórne.

(odwieszanie cewki i pęcherza).

Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

4685 Białystok, Lipowa № 23.26—20

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne,
 skórne i weneryczne,
 (odwieszanie cewki
 i pęcherza).

Rynek-Kościuszki
 № 3 od g. 9—1 i 4—8.

4894 16—1

„MONT BRUNO”

zawsze na
 miejscu. Wzrosty dodatki do ma-
 szyn. Reperacja i przeróbki
 maszyn.

Mont Bruno.
 Sienkiewicza № 12.
 tel. 399.

205

Dr. NEUMARK

ordynator Piotrogrodzkiego Aiafuz-
 jewskiego szpitala wenerycznego

Choroby weneryczne, skórne i noszypitw

(205-914) od 10-12 i od 3-5 p.p.

ul. Kilińskiego № 11 (b. Niemiecka.)
 25—2 w Białymstoku. 3521



Towarzystwo
 „M. Falagold”
 Fabryka maszyn i
 odlewów,
 Grodno,
 tel. 253.

Specjalność:
 maszyny i na-
 rzędzia rolnicze,
 młyny parowe,
 wodne, tartaki i
 t. d.

1061-124 25—1

Okazja!

Sprzedam reglan
 na futrze niedrogo.

Grzechowski.

Przybiłkalska ulica
 zgłosz się ulica
 Sienkiewicza № 156.
 1925

ściciel realności przy ul. Piłsudskiego 6, który pozbawiony wszelkiego sąsiedziwa, biegał chętnie przez bandytów, nie widząc, że to widocznie dlatego, że posiada sklep, gdzie bandyci ewentualnie posilić się mogą. Sześć razy z rzędu, udało się mu ochronić własny sklep przed okradzeniem.

Dnia 7 b. m. około godz. 3 pop. gdy interloktor zajęty był rozmową z pewnym sierżantem, usłyszał wołanie o ratunek: „ludziśki ratujcie!“. Natychmiast zorientował się w sytuacji, wybiegł na drugie podwórze i tam spostrzegł czło- wieka, wyskakującego z otwartego okna 2 piętra — który skoczywszy na ziemię, podniósł się natych- miast i biegł ku wyjściu. Sierżant, który zabiegł bandycie drogę, zo- stał przez tegoż uderzony w pier- si, dopiero p. W., człowiek „atle- tycznej budowy — zaprawiony w Ameryce w boksowaniu, zabiegłszy bandycie drogę, ciosem w szczę- kę ubezwładnił go, powalił na ziemię i wzięwszy pod kolana, nie szczędził mu razów, do tego stop- nia, że zuchwały bandyta zaczął błagać o litość... P. W. postawił go na nogi, chcąc zająć wylegi- tymowania się, lecz bandyta się- gnął po broń. Nowe uderzenie p. W. obezwładniło go raz drugi. Ban- dytę — którego wprowadzono na miejsce zbrodni, to jest na 2. p., skąd oknem wyskoczył i rozpo- częto badanie, które dały nastę- pujący rezultat:

Zuchwały włamywacz, który wobec właściciela zajętego w ku- chni, otworzył zabójczą dorobio- nego klucza drugie wejście, prze- szedł pokój, w którym mieszka oficer, jako sublokator — nic nie tykając — aż dopiero w dalszych zaczął gospodarować — które, jak to się mówi, w przeciągu kilku minut zdołał „wywrócić do góry nogami“.

Gospodarz który pobytu nie- prośzonego gościa nie spostrzegł — ani słyszał odgłosów jego gospo- darki — wszedł i ze zdziwieniem spostrzegł nogi, wystające z pod wiszącego pała.

Wyciągnąwszy zagadkową po- stać na światło dzienne — zapytał się, czego tu szuka i dlaczego iego biedaka — tak krzywdzi, bandy- ta rzucił się nań, dusząc oburacz za gardło, rzucił ofiarę na kanapę i zaczął szukać broni.

Ofiara, widząc niebezpieczeń- stwo, ostatnią siłą woli wyrwał się ze śmiertelnego uścisku i iął w niebogłosy wołać o ratunek. Spo- strzeżony bandyta szukał drogi do ucieczki — a znalazłszy zagrodzone wyjście rozerwał zamknięte okie- nico i wyskoczył z 2 piętra.

Przez 2 godziny indagowany przez domowników złooczyńca przeszedł z kol-ji w ręce policji — która podczas rewizji znalazła przy nim browning, sztylet, 36 sztuk wytrychów, 20 rubli carskich zra- bowanych w omawianym miesz- kaniu, oraz kilkadziesiąt tysięcy marek i pewną ilość dolarów, roz- poznanych po umieszczonych przez właścicieli z ulicy Jerolimskiej, których okradł bezpośrednio przed opi-aniem zajściem a więc o godz. 2 pop. znachach.

Blizsze szczegóły podamy w swoim czasie.

Bezczelność rzezimieszków przechodzi już wszelkie granice — jest jednak nadzieja — że Policia Grodzieńska, która niejednokrot- nie dała dowód swej dzielności i i sprytu i od tej strasznej plagi mieszkańców Grodna skutecznie bronić będzie.

Rynek skórný białostocki

Cholewy platowe para	3000-4000
Cholewy szagrynowe	2000-3000
Szpiigel biały	1500-1600
Szpiigel walkowy	1800-2000
Łapy podeszwiane futr	900 mk
Podklejki cale para	1500-2000
„ „ „ „ „ „ „ „	800-1000
Szagrýn futr	1000-1100

Rynek włóknisty białostocki

Karo	mk. 4200-4500
Kastor kolorowy	2500-2800
„ „ „ „ „ „ „ „	1300-1500
„ „ „ „ „ „ „ „	1500-1800
Burka na wełn. osp.	4000-6000
„ „ „ „ „ „ „ „	2000-2500
Szmaty	
Zwyczajne	mk. 7000 pud.
„ „ „ „ „ „ „ „	18000
„ „ „ „ „ „ „ „	4000-9000

DOMESTY

zaktualizowany został przez dyrekcję teatru „APOLLO“, gdzie się ukaze wkrótce.

Najfamosze i najgłupszy film świata wykonany kosztem 15.000.000.000 (piętnaście miliardów) marek

KRONIKA

Listopad

9

Czwartek

Dzień: Teodora i Oresta

Jutro: Andrzej z Awe-
liną.

Wschód słońca o g. 7.42

Zachód o g. 4.57

Wschód ksi. o g. 8.04 w.

Zachód o g. 10.48 r.

Apollo BIAŁYSTOK.
Dzień
MAGISTE
I HISZPANKA
Subtelna Karola Toebe
i prze-
słonna Marja Tsaczewa
są jego partnerkami.

— Wybory do Rady Miejskiej. W mieście krąży uporczywie po- głoska o tem, że w następnym miesiącu mają się już odbyć wy- bory do Rady Miejskiej. Jest to niemożliwe, ponieważ dotycząca ordynacji wyborczą ma dopiero uchwalić nowy Sejm.

— Osobiste. Prezydent miasta p. Szynalski od kilku dni nie u- rzęduje w Magistracie wskutek choroby.

— Dowóz. Wczoraj przybyły do miasta: 2 wagony towarów ko- lonjalnych, 1 wagon win i wódek, 2 wagony szmat, 1 wagon wełny.

— Benzyna znówu drożeje. W ostatnich dniach znówu podrożała benzyna z 18000 na 23000 za pud.

— Mydło podrożało. Ostatnio o 300 marek na funcie.

— Zapalki podrożały ponow- nie i obecnie za pudełko ządają już 40 mk.

— Za wysoki cennik. W dniu wczorajszym piekarze sprze- dawali chleb znacznie taniej od cen, ustalonych w cenniku, ustanowio- nym przez Magistrat w ubiegłym tygodniu.

— Żądanie podwyżki. Robot- nicy przemysłu włóknistego za- żądali 40 proc. podwyżki. Roko- wania w toku.

— O 300 proc. podwyższono akcyzę od piwa.

— Strajk w drukarni. W dru- karni Zbara wybuchł strajk wobec nieuwzględnienia żądania robot- ników podwyżki 50 proc.

— Spadek marki niemieckiej. W dniu wczorajszym dał się za- uważyć gwałtowny spadek marki niemieckiej, którą można było otrzymać po 2.40

— Sam na siebie głosował. Z oficjalnych danych wynika, iż li- sta Nr 26 uzyskała w naszym o- kregu wyborczym ni mniej, ni więcej, tylko 1 głos. Lista ta jest bez nazwy (t. zw. „dzika“) i wy- suwa tylko 1 kandydata.

— Za drogą herbatę i zapalki. Policia pociągnęła do odpowie- dzialności właściciela bufetu na stacji Białystok za pobieranie wygórowanych cen za herbatę i zapalki.

— Na gorącym uczynku. Dnia 7 b. m. policja aresztowała na go- rącym uczynku kradzieży przy ul. Legionowej 5 w ochronie do- broczyńnej A. Niewodnińskiego.

— Kradzież bielizny. Z miesz- kania A. G. Idlewskiej (Lipowa 14) skradziono bieliznę, wartości 30 tysięcy marek.

— Znalezione konie. Dnia 6 b. m. policja zatrzymała przy ul. Li- powej 2 konie z wozem i nastę- pującymi przedmiotami: 2 burki, 10 próżnych worków, kielbasę i papierosy.

— Za nieprzepraszanie tańszy dorożkarskiej pociągnięto do od- powiedzialności dorożkarza E. Po- tockiego.

OFIARY.

Na szkodę 20. restaura- torów w Białymstoku, płacono na cel do uznania redaktora Dziennika Białostockiego Mk 40.000

Obwieszczenie. 335

Wydział Hipoteczny Sądu Okre- gowego w Białymstoku obwie- szcza, że zostało otwarte postępo- wanie spadkowe po zmarłych:

1) Lejble Grodzieńskim, właście- ciu nieruchomości w Białymsto- ku, przy ulicy Sienkiewicza, pod miejskim Nr. 42, policyjnym Nr. 84, (dawniej przy ul. Mikołajew- skiej, Nr. 44);

2) Józefie Wasiluku, właścicielu nieruchomości na wsi Smadkille, starostwa Bielskiego;

3) Aleksandrze Brzozowskim, właścicielu nieruchomości na wsi Koplany, starostwa Białostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 3 lutego 1923 roku w kancelarii Hipotecznej, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swoje, pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 14 lipca 1922 roku.

Sprostowanie. Dn. 24 czerwca 1922 r. w numerze 140 naszego pisma w obwieszczeniu Wydz. Hipotecznego Sądu Okręgowego punkt 9 o nieruchomości ziem- skiej „Oziębły“ mylnie wydruko- wano o przestrzeni 251 dziesię- cin, winno być 521 dziesięcin, co niniejszym prostujemy. Nr 118.

TELEGRAMY

Wojewódzkie listy Nr 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1088, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1168, 1169, 1170, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1179, 1180, 1181, 1182, 1183, 1184, 1185, 1186, 1187, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1193, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1207, 1208, 1209, 1210, 1211, 1212, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1220, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1247, 1248, 1249, 1250, 1251, 1252, 1253, 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1267, 1268, 1269, 1270, 1271, 1272, 1273, 1274, 1275, 1276, 1277, 1278, 1279, 1280, 1281, 1282, 1283, 1284, 1285, 1286, 1287, 1288, 1289, 1290, 1291, 1292, 1293, 1294, 1295, 1296, 1297, 1298, 1299, 1300, 1301, 1302, 1303, 1304, 1305, 1306, 1307, 1308, 1309, 1310, 1311, 1312, 1313, 1314, 1315, 1316, 1317, 1318, 1319, 1320, 1321, 1322, 1323, 1324, 1325, 1326, 1327, 1328, 1329, 1330, 1331, 1332, 1333, 1334, 1335, 1336, 1337, 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1343, 1344, 1345, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1351, 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358, 1359, 1360, 1361, 1362, 1363, 1364, 1365, 1366, 1367, 1368, 1369, 1370, 1371, 1372, 1373, 1374, 1375, 1376, 1377, 1378, 1379, 1380, 1381, 1382, 1383, 1384, 1385, 1386, 1387, 1388, 1389, 1390, 1391, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397, 1398, 1399, 1400, 1401, 1402, 1403, 1404, 1405, 1406, 1407, 1408, 1409, 1410, 1411, 1412, 1413, 1414, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1422, 1423, 1424, 1425, 1426, 1427, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433, 1434, 1435, 1436, 1437, 1438, 1439, 1440, 1441, 1442, 1443, 1444, 1445, 1446, 1447, 1448, 1449, 1450, 1451, 1452, 1453, 1454, 1455, 1456, 1457, 1

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

Piwiarni p. Krauze
ul. Antoniakowska 1.

Sklepie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Ste-Jahnska 2.

Sklepie spożywczym
p. Gregorczyk
ul. Mickiewicza 37.

Sklepie spożywczym
p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

Sklepie spożywczym
p. Kłuskiego
ul. Mickiewicza 17.

Sklepie spożywczym
p. Siedleckiego
ul. Mickiewicza 37.



WYBORNA LAMPA
Kto chce oszczędzać ten używa tylko te półwattowe Lampy.

38-1 543

KANTOR WYMIANY
M. FLATTE, Grodno,
plac Batorskiego 2. tel. 36.
Wymiana walut, Kolektura Państwowej Loterii Klasowej.
12-1 1238-373

Potrzebny natychmiast dla kawalera 889
pokój umeblowany
z osobnym wejściem, w śródmieściu, za dobrą opłatą, wedle umowy. Wspólny stół przy rodzinie inteligentnej b. pożądanym.
Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Admin. „Dziennika Białostockiego” pod A. B. 45.

Księgarnia A. Brzostowskiego
(S. Kasimierska) Rynek-Kościuszki 7.
POLECA:
Krotowski—Historja średniowieczna.
Obrazkowe książeczki dla dzieci.
Powieści dla młodzieży.
Księgarnia co tydzień dostaje nowości beletrystyki i dzieła naukowe.
Nowości pocztówki z widokami Białostoku. **Nowości**
5-1 632

KTO CHCE wygodnie sprzedać swoje różne rzeczy, niechaj się uda do Magazynu A. Krajewski, Grodno, ulica Grochowa 3.
Zakupuje różne rzeczy i przyjmuje takowe w komis. Kupuje i sprzedaje: antyki, dywany, kobierce, meble, futra, naczynia i t. p.
placując najwyższe ceny.
1174 10-1

Maszyny do pisania „UNDERWOOD”
wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także dodatki do maszyn, oraz reperacja i przeróbki maszyn.
Zygmunt Bruzgo.
Białystok, Stenklewicz 12. tel. 300.
28-1 285

Dr. Szacki
Choroby
uszu, gardła i nosa
ul. Stenklewicz 5
przyjmuje od 9-1 i 4-7.
330 Białystok. 28-1

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1 i 4-7.
2811 Telefon 243. 26-21

Doktor Gurwicz
powrót
Spec. choroby skórne, weneryczne i niebezpieczne.
Lecz. promieniami Rentgena
Przyjmuje od g. 10-1 i 4-8.
28-1 Białystok, Lipowa 17. 4480

Kalozas **Kalozas**
Zadajcie wszyscy
KALOSZY
sami najlepszych w Polsce
TYLKO
PARYŻ—MANNHEIM
HUTCHINSON-GALOSCHEN
można nabywać we wszystkich sklepach w Grodnie
Sprzedaż—hurt i detal
„EKONOMJA”
ul. Polowa 4/7 II piętro

1234 **Maszyny do pisania** 13-1
„ORZEL” (Adler)
Do tarczą przedstawicie
STANISŁAW SKÓRA i s-ka
POZNAN. Al. M. Raczkowskiego 23.

Dr. Dawid Kagan
Choroby dziecięce
b. asystent kliniki chorób dziecięcych w Petersburgu
przyjmuje od 11-12 i 4-8 wiecz.
ul. ZAMBHOFA 25
BIAŁYSTOK. 28-1

Dr. med. K. FIEDOROWICZ
Choroby chirurgiczne.
Przyjmuje od g. 3-6 wiecz.
róg Wersalskiej i Waszyngtona,
d. 1, b. Harmonij. 1194

ROZPORZĄDZENIE
Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie, wzgl. równorzędne.

Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17 czerwca 1919 roku o spisie oficerów, oraz art. 107 Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. Praw. Królestwa Polskiego Nr. 13/18 pkt. 28), zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1.VII do dnia 31.VII 1922 r. wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie, wzgl. równorzędne, bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, polskich formacjach wojskowych, czy też w Armji Polskiej.
Pomimo wskazanego terminu rejestracji, część oficerów zgłasza się jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.
Z dniem 1 grudnia 1922 roku zamykać czynności rejestracyjne w Pow. Kom. Uzupełnień. Po tym terminie Komendanci P.K.U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą.
Starszeństwem oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy się zgłoszą do rejestracji jeszcze przed ostatecznym terminem, t. j. przed 1 grudnia 1922 roku.

Minister Spraw Wojskowych
(-) **Sosnkowski.**
General Dywizji.
1142-376

Miejsce zajęte
przez Tow. Akc. fab. Tyt.
„I. B. Szereszewski”
w Grodnie.
18-1 240-736

Dr. NEUMARK
b. ordynator Piotrogrodzkiego Aiafuz-jewskiego szpitala wenerycznego
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (808-9/4) od 10-12 i od 3-8 p.p.
ul. Kilińskiego 11 (b. Niemiecka.)
28-2 Białystok. 3521

Fabryka wyrobów tytoniowych
J. I. KAGAN
Grodno, Jeruzolimska 26 tel. 106
Poleca nowy gatunek papierosów „IDEAL” i inne gatunki z tytoniów rosyjskiego i tureckiego.
987-510 25-1

DOKTOR
Leon Kryński
specjalnie choroby trój moczowych, weneryczne i skórne.
(odwiedzenie cewki i pęcherza)
Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.
4065 Białystok, Lipowa 22. 28-20

Opłaceniu drobne.
Białostockie
Przybyłała się kosa, zgłosić się ulica Stenklewicz 138.
Panna z 4 ch klaso-wym wykształceniem i ładnym charakterem pisma poszukuje biurowej pracy lub ekspedientki w sklepie. Łaskawe oferty do Administracji Dziennika oia P.W.
Komisja Przygłoda K od edie się w dniu 9 listopada r. b. a nie 11 listopada
gubiona rękynka z wydana przez Nad-
leńictwo Knyżynskie z dnia 4 października 1922 na imię Zakładów Przemysłowych „Praca” w Niemcynie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
1226
Zginęła kosa biała bez rogów. Odrobnić za wywagrodzeniem. Mckle-wicza 12. Kowalczyk.
Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie na imię Kazimierz Muszyński, zam. przy ul. Sw. Ro ha 19.
Zgubiono zwiad-czenie demobiliza-
cyjnego wyd. w m. W. Mazowiecku przez P.K.U. na imię Syl-
werjusza Szafra-
niewskiego (rocz 1895) zam. we wsi Kaplice-
L. talik pow. Wys.-
Mazowieck, gm Pisz-
czaty. 1214
Zgubiono legityma-
cję polską, na imię Arona Kolod-
nego zam. przy ul. Kupieckiej 31.
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo w Białym-
stoku na imię Betty Cuklerman, zam. przy ul. Alejaowej 4
Zgubiono kartę de-
mobilizacyjną, wy-
daną przez P.K.U. Białystok na imię Michała Grabow-
skiego (rocz. 1897) zam. we wsi Bagnów-
ka. 1201
Zgubiono tymczaso-
we zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez P.K.U. w Koni-
ninie na imię Alek-
sander Szymanski (rocz 1898) zam. w Stróżankach p. w. Białostockiego. 1189
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo w Wys. ko-
Mazowiecku na imię Chaim Czarny, zam. w Tykocinie. 1204
Zgubiono paszport niemiecki, wydany na imię Ansel Skaraszewski, zam. ul. Mińska 13. 1202

DOKTOR
Samuel KRACOWSKI
powrót i przyjmuje od 10-12 i od 4-7 (choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe)
Białystok, Lipowa 17.

cyjne wyd. w m. W. Mazowiecku przez P.K.U. na imię Syl-
werjusza Szafra-
niewskiego (rocz 1895) zam. we wsi Kaplice-
L. talik pow. Wys.-
Mazowieck, gm Pisz-
czaty. 1214
Zgubiono legityma-
cję polską, na imię Arona Kolod-
nego zam. przy ul. Kupieckiej 31.
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo w Białym-
stoku na imię Betty Cuklerman, zam. przy ul. Alejaowej 4
Zgubiono kartę de-
mobilizacyjną, wy-
daną przez P.K.U. Białystok na imię Michała Grabow-
skiego (rocz. 1897) zam. we wsi Bagnów-
ka. 1201

Grodzienskie.
Zgubiono Orze-go-
szewski Państwowy
Kolei Państwowych
Białostocki, wydany
na imię K. U. Biał-
stok 1904 na naz-
wisko Józef Wojczak
w Białymstoku ulica
Prowiantowa 8.
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez
Starostwo Grodzień-
skie na imię Rafała
Chrzanowskiego.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Grodnie pow. Grodzieńskiego, Bolesław Czesnowski przy ul. Kresowej 9 w Grodnie zamieścił, ob-wieszcza, że w dniu 4-go Kwietnia 1923 r. o godz. 10 ej rano, w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Grodnie przy ul. Orzeszkowej 1, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, położonej w Grodnie przy ulicy Grandzickiej (Cmentarzu Żydowskim), należącej do zmarłego Abrahama Szaj Lejby, syna Szylingowa, składającej się z udziału w ziemi ogrodowej przestrzeni 1 dz. 210 sąż. kwad.

Opisana wyżej do sprzedaży nieruchomości nie jest oddana nikomu w zastaw ani też dzierżawę, niema urzędowej księgi hipotecznej, wystawiona została na sprzedaż na ządanie Zelika Szylingowa na mocy tytułu wykonawczego Sądu Okręgowego w Grodnie z dnia 10 listopada 1921 r. za Nr 495.21 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 7000 mk. p.

Osoby, zamierzające wziąć udział w licytacji, obowiązane będą złożyć wadium (kaucję) w sumie 700 mk. p.

Dokumenty, odnoszące się do sprzedaży, przejrane być mogą w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Grodnie, w godzinach urzędowych, a w dniu licytacji w kancelarii prowadzącego sprzedaż Komornika.

Dnia 6 Listopada 1922 roku.

Komornik: **B. Czesnowski.**

1-1 375 1241

Uwagi i uwagi. Stauf-
tera i Unikum
Poznański, Warszawa.
Marszałkowska 72.
tel. 51 65 247
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo w Białymstoku na imię Ewa Panasiewicz, zam. przy ul. Słomskiej 8.
1232
Zgubiono tymczaso-
we zaświadczenie demobilizacyjne, wyd. w Białymstoku przez 42 p. p. na imię Władysława Wajsa (rocz. 1897) zam. we wsi Szafrankach pow. Białostockiego gm. Goniądz. 1235
Zgubiono samodzielną poszukiwacze pracy. Oferty listowo-
nie przyjmują Adm. „Dziennika Białostockiego” pod „Krawcowa. 1231
Zgubiono koncej-
na sprzedaż piwa, wyd. w Białymstoku przez Urząd Akcyzowy, na imię Tani Ostrow, zam. w m. Knyżynie pow. Białostockiego. 1222

**Poszukiwane są sam-
i Szamona i Ten-
schen Fiszczakow, który znowu się w Londynie. Aby wiedzieć o bliższym adresie, zechce po-
formować pisemnie Leq-Lieq. Chajin, zamieszkałą we wsi Holynce, pow. Augustowskiego lub do Redakcji „Dziennika Grodzieńskiego.”
1240 569**

**Zgubiono dowód toż-
samości osoby Nr 1751, wydany przez Dyrektora Węgrowskiego Kolei Państwowych w Białymstoku, wydany na imię K. U. Białstok 1904 na nazwisko Józef Wojczak w Białymstoku ulica Prowiantowa 8.
Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo Grodzieńskie na imię Rafała Chrzanowskiego.**

**Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo Grodzieńskie na imię Rafała Chrzanowskiego.**

**Zgubiono dowód oso-
bisty, wydany przez Starostwo Grodzieńskie na imię Rafała Chrzanowskiego.**